

Uchwała z dnia 20 lutego 2019 roku

w sprawie nadania dr. Łukaszowi Kubisz-Mule stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie socjologia podjęta przez komisję habilitacyjną powołaną przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego

Powołana przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów komisja habilitacyjna do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr. Łukasza Kubisz-Muły obradowała w składzie:

przewodnicząca komisji: prof. dr hab. Irena Machaj z Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim,

sekretarz komisji: dr hab. Renata Suchocka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

recenzent: dr hab. Marcelina Zuber z Uniwersytetu Wrocławskiego,

recenzent: dr hab. Jacek Haman z Uniwersytetu Warszawskiego,

recenzent: dr hab. Piotr Jabkowski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

członek komisji: dr hab. Jarosław Flis z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,

członek komisji: dr hab. Ryszard Cichocki z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Działając na podstawie ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.), w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 18 marca 2011 r. (Dz. U. Nr 84, poz. 455 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. Nr 2018, poz. 261) komisja habilitacyjna wzięła pod uwagę:

1. osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 16 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 ustawy,
2. aktywność naukową habilitanta, o której mowa w art. 16 ust. 1 ustawy,
3. osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne.

Podstawą sformułowanych przez komisję ocen dokonań wymienionych w pkt. 1-3 były:

1. publikacja dostarczona przez habilitanta: monografia pt. *Metoda Natychmiastowej Samoadministrowanej Ciągłej Rejestracji Odczuć. Charakterystyka, aspekty metodologiczne, rezultaty*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała 2018 r.,

2. autoreferat habilitanta i dostarczone przez niego teksty publikacji, a także wykaz pozostałych form aktywności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej (zgodnie z wymaganiami sformułowanymi w § 12 ust. 2 pkt. 2-4 przywołanego wyżej rozporządzenia),

3. sporządzone przez recenzentów oceny osiągnięć, o których mowa w art. 16 ust. 2 ustawy oraz opinie pozostałych członków komisji.

Komisja brała pod uwagę kryteria ujęte w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165).

Uchwała

Biorąc pod uwagę osiągnięcia habilitanta, przedstawione recenzje, opinie członków komisji, a także dyskusję podczas obrad komisji, odbyło się głosowanie uchwały o wydaniu pozytywnej opinii w sprawie nadania doktorowi Łukaszowi Kubisz-Mule stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie socjologia.

Głosowanie, zgodnie z art. 18a ust. 8 ustawy miało charakter jawny. Habilitant nie wnioskował, zgodnie z art. 18a ust. 9 ustawy, o przeprowadzenie tego głosowania w trybie tajnym. Głosowanie odpowiadało wymogom formalnym sformułowanym w § 15 ust. 1. przywołanej wyżej ustawy.

Podjęta przez komisję habilitacyjną uchwała ma dla Rady Instytutu Socjologii UAM status opinii (por. art. 18a ust. 11 ustawy).

W głosowaniu jawnym, w którym uczestniczyło 7 osób, członkowie komisji opowiedzieli się większością głosów za nadaniem doktorowi Łukaszowi Kubisz-Mule stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie socjologia. „Za” głosowało 4 członków komisji, „przeciw” – 3 członków komisji, nie oddano głosów wstrzymujących się.

Uzasadnienie

Dr Łukasz Kubisz-Muła jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym zatrudnionym w Katedrze Nauk Ekonomicznych i Społecznych Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. W 1999 roku uzyskał tytuł zawodowy magistra socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 2006 rok – stopień doktora. promotorem pracy doktorskiej pt. *Społeczne i psychospołeczne uwarunkowania partycypacji politycznej młodzieży w województwie śląskim* była dr hab. Ewa Jurczyńska - McCluskey z Akademii Techniczno-Humanistycznej

w Bielsku Białej, recenzentami prof. dr hab. Hieronim Kubiak oraz prof. dr hab. Marek Szczepański. Kariera naukowa kandydata jest związana z Akademią Techniczno-Humanistyczną, w 2003 roku podjął pracę w Akademii jako asystent, a w 2007 roku przeszedł na stanowisko adiunkta.

Wskazane do oceny osiągnięcie naukowe:

Osiągnięcie naukowe wskazane przez habilitanta, o którym art. 16 ust. 2 przywołanej wyżej ustawy ma stanowić rozprawa habilitacyjna: *Metoda Natychmiastowej Samoadministrowanej Ciągłej Rejestracji Odczuć. Charakterystyka, aspekty metodologiczne, rezultaty*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała 2018 rok.

Dwie opinie recenzentów, których kompetencje naukowe odpowiadają kryteriom, o których mówi art. 18a ust. 5 ustawy, zawierają pozytywne konkluzje dotyczące oceny rozprawy, jedna – negatywną. Podobnie podzielone były opinie pozostałych członków komisji, dwóch członków komisji uznało ją za dzieło spełniające wymogi Ustawy, dwóch członków komisji było przeciwnego zdania.

Dr hab. Marcelina Zuber uznała, że zainteresowania badawcze habilitanta mieszczą się w obszarze metodologii badań społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem problemów badania sfery publicznej. Dr Kubisz-Muła zajmuje się również analizą zachowań uczestników polityki, w tym szczególnie zachowaniami wyborczymi w wyborach samorządowych, funkcjonowaniem partii politycznych i komunikacją polityczną.

Stwierdziła że książka: „...jest monografią naukową poświęconą charakterystyce wspomnianej w tytule metody badawczej, omówieniu problemów metodologicznych związanych z jej stosowaniem oraz prezentacji możliwości jej praktycznego stosowania w analizie mechanizmu oddziaływania komunikatów politycznych”.

Pozytywnie oceniła strukturę pracy. „Rozdział I poświęcony jest prezentacji omawianej metody, nazywanej w skrócie NSaCRO, Rozdział II omawia metodologiczne kwestie związane z jej stosowaniem, a w Rozdziale III Autor prezentuje wyniki własnych badań empirycznych prowadzonych przy użyciu metody NSaCRO”.

Zdaniem recenzentki w rozdziale I na uwagę zasługuje precyzyjna analiza terminów związanych z metodą NSaCR, a także obszerny fragment poświęcony historii jej powstania oraz przykładom jej stosowania w badaniu komunikatów politycznych. Autor omawia w nim również różnorodne techniki metody NSaCR, odwołując się do bardzo szczegółowych opisów aparatury pomiarowej. Z kolei fragment tekstu poświęcony zaletom i ograniczeniom

metody ma już o wiele mniej pogłębiony charakter. Interesujące są natomiast rozważania dotyczące konwencji metodologicznych stosowania tej metody.

Dr hab. Marcelina Zuber ocenia krótkie rozważania na temat teoretycznego tła badań omawianej metody (3 strony) jako „bardzo powierzchowne”. „Należałoby ... oczekiwać od Autora ... bardziej pogłębionych rozważań na temat sposobu rozumienia samego efektu komunikowania - ...jako efekt rozumiana jest sama zmiana odczuć badanych. Jest to zrozumiałe, ponieważ tylko ona może być śledzona za pomocą analizowanej w książce metody, ale w pracy, która ma charakter rozprawy habilitacyjnej można oczekiwać odniesienia się do jednego z ważniejszych problemów w nauce o komunikowaniu, czyli relacji między zmianą odczuć a potencjalnymi zmianami postaw oraz zachowań odbiorców komunikatów. Problem ten jest szczególnie ważny w komunikacji politycznej, w której uczestnikom życia politycznego chodzi o bardzo konkretne efekty działań komunikacyjnych, a którą zajmuje się badawczo Habilitant”.

Recenzentka pozytywnie oceniła rozdział II poświęcony metodologicznej refleksji nad metodą NSaCRO: „Analizy zamieszczone w tym podrozdziale są interesujące i precyzyjne – Autor wyróżnia kilka sposobów rozumienia trafności i rzetelności systemów NSaCRO i analizuje istotne problemy związane z oceną Metody Natychmiastowej Samoadministrowanej Ciągłej Rejestracji odczuć w tym obszarze”, a także rozdział III, który oparty jest na interesującym pomysle badawczym: „w jego części pierwszej Autor prezentuje i omawia wyniki własnych badań empirycznych nad kwestiami metodologicznymi stosowania samej metody NSaCRO (analizowanych jest dziewięć kwestii szczegółowych, które pojawiły się w rozdziale wcześniejszym, w tym na przykład problemy związane z budowaniem i stosowaniem skali), kwestie istotności nastawienia badanych do uczestnictwa w badaniach naukowych czy też ich wcześniejszego udziału w badaniu NSaCRO oraz zjawisko opóźnienia reakcji badanych”. Wyniki badań własnych, omówione w tym rozdziale pozwoliły na sformułowanie interesujących i istotnych dla komunikowania politycznego ustaleń.

Aczkolwiek rozdział III książki uważa za jej najbardziej wartościowy fragment, to jednak zaznacza, że „...w rozprawie habilitacyjnej problem efektów komunikowania, a szczególnie komunikowania politycznego powinien być prezentowany w szerszym kontekście, w odwołaniu do bogatej literatury z zakresu nauki o komunikowaniu. Pogłębiona znajomość teorii komunikowania pozwoliłaby z pewnością Habilitantowi bardziej precyzyjnie analizować przywoływane wyniki badań empirycznych”.

Za zaletę monografii recenzentka uznała korzystanie przez habilitanta z bardzo bogatej literatury przedmiotu, głównie anglojęzycznej i sięganie do najnowszych publikacji z interesującej go dziedziny.

Stwierdziła jednakże, że analizy zamieszczone w książce mają charakter bardzo techniczny, co wynika z ujęcia badawczego autora: „Ponownie jednak wypada wyrazić niedosyt związany wynikający z pominięcia bardziej ogólnych problemów metodologicznych związanych z badaniem efektów komunikowania oraz z braku odwołań do bogatej literatury z zakresu teorii komunikowania”.

Podsumowując, dr hab. Marcelina Zuber uznała, że książka zaprezentowana jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, mimo sygnalizowanych w recenzji słabości, jest pracą oryginalną, świadczącą o opanowaniu warsztatu badawczego i wnosi istotny wkład do dziedziny, a więc spełnia kryteria wymienione w Ustawie.

Z kolei według dr hab. Jacka Hamana książka należy do „metodologicznego” nurtu badań habilitanta i poświęcona jest metodzie badawczej, czy, ściślej, metodzie zbierania danych, której istotą jest ciągła rejestracja ocen deklarowanych przez respondenta (badanego) w trakcie ekspozycji na rozciągnięty i zmienny w czasie bodziec (najczęściej – materiał audiowizualny, jak np. reklama telewizyjna czy nagranie utworu muzycznego). Recenzent docenił treści zawarte w rozdziale I, opartym na bardzo szerokim i kompetentnym przeglądzie literatury. „Sama metoda zapoczątkowana była w końcu lat 1930. przez F. Stantona i P. Lazarsfelda, którzy stosowali ją do badań percepcji audycji radiowych, a od początku lat 1940. była systematycznie stosowana w badaniach komercyjnych (czy szerzej – „stosowanych”), głównie w badaniach prowadzonych przez stacje radiowe i telewizyjne, w badaniach reklamy, a w nauce – w badaniach politologicznych (gdzie sposób ich wykorzystania był bardzo bliski badaniom komercyjnym) oraz – co stanowi niejako całkowicie odrębny przypadek - przez muzykologów. ...W rozdziale tym autor omawia również zróżnicowanie konwencji stosowania metody NSaCRO i analizowania uzyskiwanego materiału oraz korzyści i ograniczenia związane ze stosowaniem tej metody”.

Pozytywnie został także oceniony drugi rozdział pracy, w którym „autor również szeroko odwołuje się do literatury, ale przede wszystkim przedstawia własną, krytyczną analizę problemu trafności i rzetelności technik NSaCRO – o ile bowiem same wyniki badań dotyczących rzetelności i trafności różnych wariantów metody były już publikowane, to brak było w literaturze ogólniejszej refleksji dotyczącej tego, jak przyjmowane w teorii koncepcje trafności i rzetelności można zasadnie stosować w przypadku tej metody. W rozdziale tym

autor podejmuje również kwestię wpływu technicznych aspektów stosowania metod NSaCRO na uzyskiwane wyniki: czy sam fakt uczestniczenia w badaniu i konieczność obsługi przez badanego urządzenia pomiarowego wpływa na jego reakcje na prezentowany materiał, a także jaki wpływ na deklaracje respondenta ma szczegółowa forma urządzenia pomiarowego”.

Recenzent podkreśla, że „W największym – stanowiącym blisko połowę objętości książki – rozdziale trzecim, autor prezentuje wyniki własnych eksperymentów nad własnościami metody NSaCRO. Badania, których uczestnikami było 242 studentów Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, przeprowadzone były z wykorzystaniem komputerowego systemu opracowanego na zlecenie autora (a więc, choć nie sam habilitant był twórcą software’u, można tu mówić o „systemie autorskim”)”.

Zdaniem recenzenta autor wykazuje się dobrą znajomością literatury przedmiotu; bibliografia monografii liczy około dwustu pozycji, w tym zarówno publikacje z lat 1940., a więc z okresu powstawania metody NSaCRO, jak i artykuły z ostatnich lat. Wysoki jest również poziom opanowania warsztatu statystycznego. „Chwalenie kandydata do habilitacji za nie mylenie skal pomiarowych może wydawać się przesadą, ale błędu tego typu są niestety powszechne także wśród utytułowanych uczonych i dobrze, że przez kolejnego nie będą powielane”.

P

Dr hab. Jacek Haman zwrócił jednakże uwagę na pewne uchybienia i usterki „...jak na przykład kilkukrotne traktowanie faktu, że zaobserwowany związek nie był statystycznie istotny jako argumentu za tym, że związek ten nie zachodzi (podczas gdy z braku możliwości odrzucenia hipotezy zerowej nie można wnioskować o jej prawdziwości), niezręczności terminologiczne – jak używanie terminu „test” tam, gdzie mowa jest o mierniku siły związku itp. Błędy te jednak nie mają jednak szczególnej wagi; mam poczucie, że nie wynikają one z niekompetencji, ale z pewnej niestaranności czy skrótów myślowych”.

Dr hab. Jacek Haman za znaczący mankament pracy uważa brak jasno sprecyzowanego celu pracy: „Mam bowiem wrażenie, że istotne słabości omawianej książki wynikają z faktu, że autor pisząc ją nie odpowiedział sobie na pytanie, czemu właściwie książka ta ma służyć, a dokładniej – jaką korzyść ma odnieść czytelnik z jej lektury... Rekonstruując zamysł autora można by przypuszczać, że praca ta stanowić będzie monografię metody NSaCRO. Jeśli tak, bo brakuje w niej co najmniej jednego istotnego elementu, z kolei część treści dostała się do niej w gruncie rzeczy przypadkiem”.

Brak sprecyzowanego celu powoduje zdaniem recenzenta po pierwsze dosyć przypadkową zawartość tej książki, a po drugie to, że jej wpływ na naukę będzie bardzo ograniczony, książka poświęcona jest samej technice, z pominięciem zasadniczego pytania o to, do czego ta technika ma służyć. To pytanie potem by ustaliło dalszy ciąg wywodu. Jeżeli się pytamy o trafność i rzetelność metody, to mówić należy o nich w kontekście zastosowania, w przeciwnym razie rozważania są zawieszone w próżni.

Recenzent uznał też, że dostrzega sporo treści, „które – nie kwestionując zresztą ich wartości – znalazły się w niej bardziej dlatego, że „autor miał je na zbyciu”, niż że miał dokładny plan, jaką funkcję mają one w książce pełnić”. „Charakterystyczny jest tu tytuł rozdziału trzeciego pracy: *Prezentacja wyników empirycznych badań własnych*. Czytelnika nie interesują wyniki jakichś badań dlatego, że przeprowadził je dr Kubisz-Muła: czytelnik będzie zainteresowany wynikami, dzięki którym pozna odpowiedzi na istotne dla niego pytania ... Także w przypadku pierwszego rozdziału można przypuszczać, że gdyby autor w większym stopniu uwzględniał interes czytelnika, to przesunąłby nieco akcenty z kwestii historycznych na teraźniejszość i przyszłość metody, a także na możliwości jej wykorzystania w różnorodnych zastosowaniach, tak w badaniach „akademickich”, jak i „stosowanych””.

Według dr hab. Jacka Hamana „Habilitation niewątpliwie wykazał się kompetencjami jako naukowiec, empiryk wrażliwy na problemy metodologiczne, rozumiejący wagę zagadnień teoretycznych, umiejętnie i starannie stosujący statystyczne metody analizy danych. Gdybyśmy mieli do czynienia z pracą doktorską, niczego więcej nie musielibyśmy oczekiwać. W przypadku rozprawy habilitacyjnej na pierwszy plan wysuwa się jednak jej samoistne znaczenie dla nauki; jej rola jako dowodu potencjału naukowego autora jest niejako wtórna, stąd też nie sposób nie wziąć pod uwagę tego, jaki użytek będzie z niej mieć czytelnik”.

Kończąc tę część recenzji dr hab. Jacek Haman formułuje wniosek, że „Pomimo wskazanych zastrzeżeń, uważam, że książka stanowi znaczny wkład autora w rozwój dyscypliny

naukowej. Zawiera ona – nawet jeśli niepełną i nie najlepiej rozplanowaną – ale obszerną i unikalną syntezę wiedzy o metodzie NSaCRO, a zawarte w niej wyniki badań habilitanta przyczynią się do poszerzenia stanu wiedzy o własnościach tej metody. Tym samym może być ona przyjęta za podstawę nadania autorowi stopnia doktora habilitowanego”.

Według kolejnego recenzenta, dr hab. Piotra Jabkowskiego dzieło wskazane jako główne osiągnięcie naukowe nie spełnia kryteriów zapisanych w Ustawie. Po pierwsze zgłosił wątpliwości co do tytułu pracy, „...”, nie jestem przekonany, czy w przypadku omówionych w książce badań zwalających na natychmiastową ciągłą rejestrację odczuć prowadzoną przez samych badanych można mówić o metodzie badawczej, czy też raczej ma się tutaj do czynienia z jedną z wielu technik natychmiastowych badań ciągłych. ...Będąc precyzyjnym należałoby zatem ak powiedzieć, że monografia dra Ł. Kubisz-Muły przedstawia *jednowymiarową technikę natychmiastowej samoadministrowanej ciągłej rejestracji odczuć.*”

Zwrócił także uwagę na brak precyzyjnej terminologii pozwalającej odróżnić metodę od techniki. „Wprowadzony przez Autora podział NSaCRO ze względu na sposób administrowania narzędzia pomiarowego „odnosi się w istocie do narzędzi badawczych, a nie – tak jak jest to sugerowane w pracy – do technik pomiarowych. Kuriozalnie wygląda bowiem klasyfikacja technik NSaCRO wprowadzająca podział na technikę: (1) guzikową (w której badany wciska guzik), (2) gałkową (w której badany kręci gałką), (3) suwakową (w której badany przesuw suwak), (4) joystickową (w której badany porusza joystickiem), (5) ‘papier-długopis’ (w której badany rysuje linie na papierze), (6) piktogramową (w której badany wskazuje obrazki) oraz (7) przestrzenną (w której badany porusza kursorem na układzie współrzędnych). W rzeczywistości nie mamy tutaj do czynienia z niczym innym niż tylko z różnymi sposobami technicznej rejestracji wskazań / odczuć badanych, czyli z narzędziami pomiarowymi”.

Recenzent krytycznie odniósł się do struktury pracy, „do nadmiernego „rozdrabniania” kolejnych rozdziałów na podrozdziały liczące czasami po kilka stron, a tym samym na koncentrowaniu uwagi na bardzo wąskim i specyficznym problemie. Przy takich zabiegach redakcyjnych czytelnikowi bardzo trudno zorientować się, jakiemu ogólnemu celowi służą kolejne wywody autora”.

Według dr hab. Piotra Jabkowskiego „w pracy zorientowanej na problemy metodologiczne zupełnie niepotrzebnie przedstawiane są wyniki studiów nad efektywnością reklamy wyborczej, zwłaszcza że omówione są one w pracach autora zaliczonych do dorobku towarzyszącego osiągnięciu głównemu”. Brakuje także uzasadnienia dla

sformułowanych przez Autora szczegółowych problemów badawczych w ramach analiz poświęconych zagadnieniom oddziaływania audiowizualnej reklamy politycznej.

Ta część pracy nie jest osadzona w ogóle w literaturze przedmiotu. „Nie wiadomo zatem, czy podejmowane przez kandydata problemy są ważne, czy formułowane przez niego pytania istotne, a otrzymane rezultaty wnoszą cokolwiek do wiedzy o mechanizmach oddziaływania przekazów politycznych emitowanych w postaci spotów wyborczych”.

Recenzent uznał także za niewłaściwy podział treści omawianych w rozdziale pierwszym oraz drugim. „Jeżeli autor chciał w rozdziale pierwszym scharakteryzować NSaCRO, a w rozdziale drugim przedstawić główne nurty metodologicznej refleksji nad tą techniką pomiarową, to trudno zrozumieć powód, dla którego w pierwszym rozdziale pojawiają się fragmenty odnoszące się do konwencji metodologicznych w badaniach z wykorzystaniem NSaCRO”.

Kolejna uwaga dotyczyła braku podsumowania poszczególnych rozdziałów, a zwłaszcza podsumowania badań własnych. „Z perspektywy czytelnika trudno dostrzec: (1) do jakich wniosków dochodzi autor, (2) jak poczynione przez niego ustalenia mają się do istniejącego stanu wiedzy oraz (3) jakie są generalne konsekwencje metodologiczne wynikające z wykorzystywania w pomiarze odczuć techniki NSaCRO. Obecne w pracy *Zakończenie* (liczące dwie strony) nie pełni takiej funkcji”.

Recenzent krytycznie ocenił także przeprowadzony przez autora przegląd literatury (w rozdziale pierwszym oraz drugim), który „polega w zasadzie wyłącznie na prostym referowaniu rezultatów badań prowadzonych przez innych autorów, brakuje uporządkowania tych fragmentarycznych obrazów w jedną całość dającą ogłęd problemów i wyzwań metodologicznych związanych z badaniami ciągłymi. W konsekwencji nie ma jednoznacznego powiązania głównych problemów badawczych (sformułowanymi przez kandydata w postaci dziewięciu ‘kwestii’ ...z głównym nurtem refleksji metodologicznej nad techniką NSaCRO przedstawionym w rozdziale drugim. Niejasne pozostaje zatem to, co istotnego oraz nowatorskiego miałyby wносить analizy dra Łukasza Kubisz-Muły do istniejącego stanu wiedzy. Z perspektywy oceny osiągnięcia naukowego w ramach prowadzonej procedury habilitacyjnej jest to bardzo poważne uchybienie”.

Według dr hab. Piotra Jabkowskiego „wiele zagadnień podejmowanych przez Autora w ramach metodologicznej refleksji nad techniką NSaCRO nie jest wcale specyficzną dla badań ciągłych i w literaturze światowej została doskonale opisana, choćby w ramach studiów metodologicznych nad narzędziami badawczymi wykorzystywanymi w pomiarze

ilościowym (np. o efekcie długości skali, jej kierunku, sposobów prezentacji wartości skrajnych, czy też stosowanych punktach podziału skal)”.
 1

Pozostali członkowie komisji wyrazili następujące oceny dotyczące rozprawy habilitacyjnej:

Dr hab. Jarosław Flis, ocenił pracę jako mieszczącą się „w dolnej strefie stanów średnich”. Zazaczył jednak, że przy analizach nowatorskiej metody badawczej w naukach społecznych widać wielostronne podejście tzn. „Obok szczegółowych opisów technicznych aspektów metody, widzimy konkretne psychologiczne zjawiska mające wpływ na wyniki badania uzyskiwane tą metodą oraz refleksje dotyczące ogólnej metodologii nauki”.

Z kolei dr hab. Ryszard Cichocki dostrzegł zalety monografii. Jego zdaniem autor przygotował obszerną monografię tej metody, obejmującą wszystkie kluczowe jej aspekty, takie jak: geneza i historia rozwoju metody, miejsce metody w przestrzeni badawczej badań społecznych, potencjały i ograniczenia poznawcze metody, typologia i charakterystyka technik badawczych wykorzystywanych w ramach metody, wreszcie prezentacje danych empirycznych gromadzonych i przetwarzanych z wykorzystaniem metody. Monografia ma charakter pogłębiony, żadnej z kluczowych charakterystyk metody przedstawionych w pracy nie sposób uznać za pobieżne czy powierzchowne, a wprost przeciwnie oparte są na kompletnych i dobrze udokumentowanych zasobach literaturowych i empirycznych. Jednak ta wieloaspektowość i kompleksowość pracy pociąga za sobą istotne obciążenie: Autor nie zbudował jasnych kryteriów istotności, według których mógłby oceniać, które aspekty przygotowanej charakterystyki mają znaczenie fundamentalne dla metody NSaCRO, a które zwierają kwestie marginalne, a nawet zupełnie zbędne. To wywołuje na czytelniku wrażenie, że prezentowana praca jest raczej podręcznikiem przygotowanym dla potrzeb badaczy stosujących tę metodę, niż metodologiczną refleksją nad nią.

Niewątpliwą wartością tej pracy jest zdaniem członka komisji – specyficznie rozumiana - nowość podejmowanej problematyki nie jest to jednak „nowość” wynikająca młodości samej metody. Idzie tu raczej o to, że prezentowana metoda nie ma dotychczas swojej stałej i niekwestionowanej pozycji w tradycji metodologii nauk społecznych, a tym bardziej w metodologii socjologii. Nie jest powszechnie obecna w naukowym obiegu metodologicznym, nie sposób znaleźć jej charakterystyki w powszechnie dostępnych podręcznikach metod i technik badawczych, nie jest wykorzystywana w zajęciach dydaktycznych studentów socjologii, a – co zupełnie zasadni podejrzewa autor – jest po prostu zasadniczo nieznana badaczom akademickim. Intencją autora jest wprowadzenie metody NSaCRO do badań naukowych w naukach społecznych, z jednej strony, a do

refleksji metodologicznej, z drugiej. I tę inicjatywę autora uważa za zarówno interesującą, jak i odważną, ponieważ autor poddał refleksji metodologicznej taką metodę badawczą, która - z jednej strony - nie należy do rdzeniowego zespołu metod badawczych nauk społecznych, a jej znajomość nawet w środowiskach badaczy społecznych jest ograniczona, z drugiej strony, jednakże przeżywa fazę bardzo dynamicznego rozwoju. Można wskazać cały szereg obszarów badawczych, w których uruchamia ona swoje potencjały poznawcze: badania reklamy, badania zachowań konsumenckich, badania dla potrzeb wizerunku, badania marek i produktów, badania nad komunikacją, badania konsumentów mediów. Pojawiają się wreszcie nowe obszary, w których zasygnalizowano atrakcyjność tej metody: badania ewaluacyjne, badania *well-being*, badania postaw politycznych. Oczywiście ta wyliczanka zawiera przykłady jednostronne: możliwości metody rozwijane są w obszarach badań stosowanych albo badań użytkowych, nie zaś w badaniach akademickich. Autor dostrzegł jeden z istotnych trendów we współczesnych badaniach społecznych, którego istota polega na stopniowym oddzielaniu się akademickich badań społecznych i stosowanych badań społecznych. Ten proces jest widoczny już od kilkudziesięciu lat, ale gwałtownie przyspieszył w ostatnich trzydziestu latach. Mamy do czynienia z sytuacją, gdy w praktyce funkcjonują „metodologie” badawcze, które są słabo albo w ogóle nieobecne w badaniach akademickich. Co więcej, można wskazać wiele przypadków, gdy w miejsce dyfuzji nowych osiągnięć warsztatowych z nauki do praktyki, pojawił się proces odwrotny, to znaczy przenikania ze stosowanych badań społecznych do badań akademickich: nowych technik badawczych, technik gromadzenia i przetwarzania danych, technik analizy i prezentacji danych,

Wobec tego nowego trendu socjologia akademicka może przyjąć jedno z dwóch podejść: albo uznać tę dwoistość metodologii naukowych i stosowanych i zrezygnować z poddania tych drugich akademickiej refleksji metodologicznej, albo uczynić z nich jeden z aspektów tej refleksji. Autorowi zdecydowanie bliższe jest drugie rozwiązanie i to stanowi o „odwadze” jego przedsięwzięcia naukowego.

Autor ma świadomość, że główną barierą dla próby zbudowania mostu pomiędzy metodologiami w badaniach akademickich a metodologiami badań stosowanych jest ograniczona znajomość metod badań stosowanych i próbuje tę barierę usunąć poprzez wbudowanie w swoją pracę dwóch komplementarnych zadań. Z jednej strony, próbuje zbudować w pełni naukową monografię metody, z drugiej natomiast praktycznie zorientowany podręcznik technik badawczych, które ta metoda obejmuje. Stąd praca zawiera wiele szczegółowych prezentacji technik badawczych, czy narzędzi badawczych, które w

pracy naukowej wydają się zupełnie zbędne. Ten zabieg połączenia obydwu przedsięwzięć nie jest korzystny ani dla naukowej, ani dla podręcznikowej części pracy. Lepszym rozwiązaniem byłoby przygotowanie dwóch odrębnych prac, zorganizowanych wokół każdego ze wspominanych zadań”.

Dr hab. Ryszard Cichocki uznał, że badania w książce dr. Łukasza Kubisz-Muły są słabe, stanowiące tylko ilustrację metody i nic więcej („...one są rozproszone, z różnych rzeczy poklejone, nie stanowią całości, jak chodzi o samo projektowanie badań”). Pierwsza część książki jest za długa, „przegadana”. Wynika to z tego, że autor nie odpowiedział sobie na pytanie, czym ma być ta praca, czy ma to być studium metodologiczne metody czy ma być podręcznikiem używania tej metody. Autor się w tym zgubił, ładnie zaprezentował tę metodę i te przykłady, ale brakuje krytycznej analizy tej metody, co ona daje, jakie są jej ograniczenia, jakie ma konsekwencje w zastosowaniu. Te krytyczne analizy tej metody są dostępne w literaturze, wystarczyło je zreferować, ale autor uciekł od tego. „On kocha tę metodę, to widać”. W rezultacie powstał podręcznik stosowania ze szczegółowymi opisami rejestracji danych, kompletnie niepotrzebnymi.

Przewodnicząca komisji, prof. dr hab. Irena Machaj wskazała, że metoda nie cieszyła się istotnym zainteresowaniem badaczy, nie była stosowana w szerszym zakresie, ani też nie stanowiła przedmiotu analiz metodologicznych jako metoda hipotetycznie płodna poznawczo lub teoretycznie. Z tego względu dzieło zasługuje na pewną uwagę, bowiem autor w dwóch pierwszych rozdziałach: 1. charakteryzuje metodę NSaCRD oraz 2. prezentuje dyskusje metodologów prowadzone zwłaszcza w zakresie jej trafności oraz rzetelności. W tych częściach pracy dr Ł. Kubisz-Muła szeroko korzysta z zachodniej literatury przedmiotu i prezentuje czytelnikom zasadnicze argumenty metodologiczne przemawiające „za” oraz „przeciw” szerokiemu stosowaniu tej metody przez socjologów. Prof. dr hab. Irena Machaj docenia tę stronę opracowania jako przybliżającą i instrukcyjną dla polskiego czytelnika, choć ma ona oczywiście odtwórczy charakter, bowiem autor transmituje jedynie dorobek i stanowisko zachodnich metodologów w kwestii użyteczności metody w badaniach socjologicznych.

Z kolei rozdział III monografii ma stricte autorski charakter i jest prezentacją badań własnych dr Ł. Kubisz-Muły. Autor wielokrotnie podkreślał, w tym w rozdziale, że metoda jest rzadko stosowana, przy czym widzi tego powód w postaci dużych kosztów urządzeń i specjalistycznego sprzętu, wykorzystywanych w jej ramach (zakończenie) i pomija kwestie celu, jakiemu metoda ma służyć, wszak metoda jest jedynie środkiem stosowanym ze względu na potrzeby wyjaśniania/diagnozowania zjawisk społecznych oraz, z drugiej strony,

ze względu na potrzeby przewidywania przyszłych stanów rzeczy czy kształtów badanych zjawisk. Dobra/użyteczna jest metoda wówczas, gdy umożliwia trafne i rzetelne diagnozowanie oraz daje mocne podstawy prognostyczne, co zresztą dosyć szeroko rozważał w rozdziale 2.

Kandydat w rozdziale referującym badania własne skoncentrował się na badaniu metody jako środka istotnego samego w sobie, a nie narzędzia prowadzącego do uzyskiwania zakładanego celu. W związku z tym jego uwagę absorbują takie kwestie jak intensywność odczuć deklarowanych przez badanych w trakcie ekspozycji bodźca, skrajność odczuć, częstotliwość zmian odczuć, rodzaj skal (liczbowe, szerokość skali, z punktem środkowym lub bez...), stosunek badanych (z entuzjazmem podchodzący do badań – bez entuzjazmu), wcześniejsze uczestnictwo w badaniach, „chęć bycia dobrym badanym” czy obecność celebryty w reklamie politycznej. Zdaniem prof. dr hab. Ireny Machaj Dr Ł. Kubisz-Muła „zafiksował” się na owych szczegółowo-technicznych aspektach samej metody, pomijając przy tym zasadniczą kwestię służebności metody wobec problemu badawczego oraz celu badań, o czym bezwzględnie powinien pamiętać metodolog.

Seria badań, jaką wykonał habilitant także budziła zastrzeżenia, bowiem były one prowadzone na niesystematycznie dobieranych próbach, mało licznych, według kryterium dostępności badanych, którymi byli wyłącznie studenci ATH w Bielsku-Białej. W żadnym miejscu prof. dr hab. Irena Machaj nie znalazła ani charakterystyki społeczno-demograficznej badanych, ani też uwagi co do ich jednorazowego/powtórnego/wielokrotnego udziału w badaniach. Uznaniowo dobierane były też inne zmienne niezależne (np. wyżej wskazane), co generalnie prowadzi do wniosku o dużym stopniu przypadkowości oraz braku szerszej metodologicznej refleksji kandydata. Kilkakrotnie habilitant w rozdziale 3. wspominał o prowadzeniu też badań kwestionariuszowych, przy czym ani razu nie wspominał o ich celu, problematyce badawczej, rezultatach, ani też nie omówił/pokazał kwestionariusza ankiety. Zgłosiła także mocne zastrzeżenia do *Zakończenia* monografii, liczącego 2 strony, w którym nie znajduje ani syntezy, ani uogólnień wyników badań własnych, ani też „potencjału metody”, co wyraźnie jako zadanie badań własnych podkreślił autor (s. 298).

Z kolei dr hab. Renata Suchocka stwierdziła, że ujawniane w dorobku obszary zainteresowań naukowych habilitanta obejmują socjologię polityki (badania dotyczące zachowań wyborczych w wyborach samorządowych i badania dotyczące partii politycznych) niekiedy politologii oraz metodologię badań społecznych. Te obszary zainteresowań niekiedy przenikają się i są widoczne także w pracy habilitacyjnej wskazanej jako

[Signature]

osiągnięcie naukowe. Obejmuje ona wątki historyczne, prezentację samej metody, a raczej procedury oraz jej zastosowanie w badaniach własnych.

Zgłosiła wątpliwości dotyczące samej „metody” i jej wykorzystania w badaniach socjologicznych. W związku z tym, że polega na ciągłej rejestracji odczuć, które charakteryzują się zmiennością w czasie, nie wiadomo, jaka jest trwałość tychże odczuć osób badanych, a zatem, jakie są walory prognostyczne uzyskanych wyników. Nie bardzo przekonuje także posługiwanie się jako jedną z miar - średnią „odczuć” w sytuacji, gdy specyfika procedury polega na ciągłym ich rejestrowaniu.

Część rozważań dotyczy krytyki stosowanych skal pomiarowych, a tym samym kwestii interesujących badaczy stosujących inne niż tytułowa „metody”. Dr Kubisz-Muła przeprowadził badania wskazujące na wady i zalety tych skal, a dokładniej – „znaczenia wyglądu skal szacunkowych dla uzyskiwanych rezultatów”, jednakże zagadnienie to było podejmowane i rozstrzygnięte przez innych autorów.

Uważa także, że wątpliwości budzi traktowanie jako „technik metody” sposobów rejestracji danych za pomocą różnych narzędzi pomiarowych.

Poza tym niezbyt widoczne jest, jej zdaniem, powiązanie pomiędzy zrealizowanymi badaniami a refleksją metodologiczną nad samą „metodą”. Można odnieść wrażenie, że badania własne powstawały w pewnym oderwaniu od refleksji metodologicznej, zwłaszcza dotyczącej trafności i rzetelności systemów metody. Część odnosiła się do refleksji nad metodologią badań NSaCRO, część natomiast dotyczyła komunikacji politycznej, zwłaszcza oddziaływania reklamy politycznej. Badania te objęły kilka różnych niereprezentatywnych prób respondentów.

Według dr hab. Renaty Suchockiej autor bardzo wnikliwie wskazuje na liczne słabości „metody”, a niewiele uwagi poświęca jej zaletom, tak że nieco niezrozumiały jest postulat jej stosowania w socjologii. Szkoda, że nie wykazał jej skuteczności odnosząc do wyników badań przeprowadzonych z wykorzystaniem innej procedury lub konfrontując wyniki z rzeczywistymi zachowaniami wyborczymi.

Pracę tę docenia za podjęcie interesującej poznawczo problematyki oraz jasność naukowego wyводу, choć niekiedy jednak nabiera ona charakteru „instrukcji” stosowania tytułowej „metody”. Ostatecznie możliwość jej wykorzystania można dostrzec w obszarze praktycznych zastosowań socjologii, socjotechnikach stosowanych np. w kampaniach wyborczych i marketingu politycznym.

Podsumowując, pomimo szeregu uwag krytycznych większość członków komisji uznała dzieło stanowiące osiągnięcie naukowe za spełniające wymogi Ustawy i stanowiące istotny wkład do socjologii.

Aktywność naukowa

Dorobek habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora, stanowią, poza monografią wskazaną jako osiągnięcie naukowe, między innymi 2 artykuły (jeden z listy A, drugi z listy ERIH PLUS), 1 monografia (wydana w 2015 roku), pt. *Podstawy sondażowych badań opinii publicznej*. Kolejne prace to są 3 monografie, które współredagował, 5 artykułów w czasopismach naukowych, z czego 1 współautorski, 17 artykułów w monografiach naukowych oraz 1 skrypt *Komunikacja w polityce, polityka komunikacji. Komunikacja i media masowe w polityce*, 2012, s. 108, wydany przez Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej., 4 wstępy i noty metodologiczne (w tym 3 współautorskie). Poza tym Habilitant recenzował teksty do znajdującego się na liście B wykazu czasopism naukowych czasopisma *Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM*, jesień-zima 2015 r.

Członkowie komisji zapoznali się z przedłożonym do oceny dorobkiem i wyrazili żal, że Autor załączył tylko jego część. Przewodnicząca komisji, prof. dr hab. Irena Machaj stwierdziła, że kandydat przeprowadził pewną selekcję i chciał by członkowie komisji zapoznali tylko z jego częścią. „Kandydat, ze znanych sobie tylko powodów, w dokumentacji umieścił jedynie 9 kopii swoich prac naukowych oraz monografię uznaną przez niego za osiągnięcie naukowe. Zabrakło zatem 20 prac (w tym dwóch książek: 2012-skrypt; 2015), czyli 2/3 podoktorskiego dorobku”.

Ostatecznie przedmiotem oceny było 5 artykułów w czasopismach oraz 4 artykuły w monografiach. Indeks Hirscha (stan z 21.06.2018) publikacji Habilitanta nie jest wysoki i wynosi 1.

Dr hab. Marcelina Zuber oceniła merytoryczną zawartość tekstów dołączonych do przesłanego dorobku jako nie budzącą zastrzeżeń; „powstawały one w oparciu o różnorodny materiał empiryczny i teoretyczny i podejmują istotne problemy. Można na ich podstawie sądzić, że Habilitant w pełni opanował warsztat badawczy socjologa. Za najbardziej znaczące recenzentka uważa artykuły: *Zjawisko reelekcji prezydenta miasta w świetle wyników exit poll z wyborów samorządowych w Bielsku Białej* (2016), który ukazał się w „Środkowoeuropejskich Studiach Politycznych” oraz *Badanie exit poll - historia, funkcje i specyfika* „Studia Politologiczne”, 2013. Interesujące i cenne poznawczo są również



opublikowane w monografiach artykuły *Debaty prezydenckie Jarosław Kaczyński-Bronisław Komorowski w badaniach natychmiastowej reakcji* (2014) oraz *Problem zgodności ocen audytorów w badaniach Mystery Client* (2009)".

Podsumowując tę część dorobku dr hab. Marcelina Zuber stwierdza, że nie jest bogaty, ma też wyraźnie lokalny zasięg oddziaływania. „Artykuły i rozdziały w pracach zbiorowych, z którymi mogłam się zapoznać zostały jednak solidnie opracowane pod względem merytorycznym i poruszają istotne kwestie”.

Pozytywnie ocenił także dorobek publikacyjny habilitanta dr hab. Jacek Haman: „Większość artykułów habilitanta poświęconych jest problematyce socjologii polityki; przede wszystkim społecznej i politycznej specyfice polskich wyborów samorządowych ...Kilka artykułów habilitant poświęcił problematyce komunikacji politycznej, kilka kolejnych dotyczy problemów metodologicznych. Artykuły dr. Kubisz-Muły mają najczęściej charakter empiryczny i „są to solidne, poprawnie napisane prace, bez większych ambicji w zakresie budowy teorii (choć nie ignorujące kontekstu teoretycznego), ale dobudowujące rzetelne cegiełki wiedzy o polskiej polityce lokalnej”.

Recenzent pozytywnie ocenił również artykuły „metodologiczne”. „Czytając artykuł (w *Studiach Socjologicznych*) poświęcony badaniom *exit poll* miałem wprowadzić poczucie, że nie dowiaduję się w zasadzie niczego, czego sam bym nie wiedział, ale też że sam bym napisał mniej więcej to samo. Artykuł dotyczący rzetelności badań „tajemniczy klient” wykorzystuje wyniki dobrze skonstruowanego badania autora, a jego lekturę z pewnością można polecić zarówno studentom, jak i badaczom marketingowym stosującym tę metodę. Inna sprawa, że autor do pewnego stopnia popełnił w nim te same błędy, co w przedłożonej rozprawie habilitacyjnej: po pierwsze, formułował zbyt ogólne wnioski na podstawie wyników pojedynczego (choćby i rozbudowanego) badania, podczas gdy jego wyniki mogły zależeć od wielu, nie analizowanych (i nie różnicowanych w eksperymencie) czynników, jak np. sposób szkolenia „audytorów”, po drugie zaś formułował wnioski co do rzetelności metody w oderwaniu od celów jej wykorzystania... Artykuł *Debaty prezydenckie Jarosław Kaczyński – Bronisław Komorowski w badaniach natychmiastowej reakcji* również bardziej ciekawy jest jako „artykuł metodologiczny” – jako prezentacja metody NSaCRO, a ściślej, przykład, do czego można ją w badaniach wykorzystać (coś, czego brakuje mi w monografii); same wyniki w nim prezentowane są niezbyt interesujące, ze względu na minimalną wielkość badanej grupy”.

Oceniając dorobek publikacyjny habilitanta czysto ilościowo recenzent stwierdza, że „nie jest on ani szczególnie bogaty, ani szczególnie ubogi, z przeciętnie dwiema

publikacjami naukowymi rocznie (nieco mniej, jeśli nie liczyć osobno artykułów włączonych do tej samej książki, czy też artykułów anglojęzycznych pokrywających się z wcześniejszymi publikacjami po polsku)”.

Dr hab. Jacek Haman zaznaczył także, że na ogół habilitant publikował „w czasopismach w najlepszym razie ze „średniej półki” i to w skali krajowej. Cztery artykuły habilitanta opublikowane było po angielsku, z tego dwa w czasopismach wydawanych w Polsce, a dwa w pracy zbiorowej (pod współredakcją habilitanta); pozostałe teksty publikowane były po polsku. Ta „lokalność” strategii publikacyjnej habilitanta ma niestety przełożenie na słabe oddziaływanie jego publikacji – wg Google Scholar, jeśli pominąć autocytowania, tylko dwa artykuły były cytowane, jeden pięciokrotnie, drugi dwukrotnie.”

„Podsumowując, stwierdził, że Habilitant „jest aktywnym naukowcem, badaczem systematycznie publikującym swoje wyniki. Jego artykuły są co najmniej poprawne, ich lektura pomaga uporządkować lub poszerzyć wiedzę czytelnika w wąsko, ale konkretnie określonych obszarach, którym są poświęcone. Słabością Habilitanta jest bardzo umiarkowane oddziaływanie jego publikacji na otoczenie naukowe: jest on, niestety, naukowcem „lokalnym”, nie tylko ze względu na koncentrację na tematyce społeczności lokalnych czy samorządów (również ta tematyka może budzić „globalne” zainteresowanie), ale także ze względu na miejsca publikacji, czy nikły zakres współpracy naukowej”.

Dr hab. Piotr Jabkowski ocenił pod względem ilościowym dorobek towarzyszący jako spełniający wymagania stawiane przed osobą ubiegającą się o stopień doktora habilitowanego. Dominują jednak, jego zdaniem, publikacje o charakterze politologicznym. Na siedem prac opublikowanych w czasopismach punktowanych tylko jedno zamieszczone zostało w czasopiśmie socjologicznym, a sześć w czasopismach o wyraźnym sprofilowaniu politologicznym i poruszają w większości kwestie właściwe dla politologii, a w niewielkim stopniu podejmują problemy socjologiczne, „nawet jeżeli w jakimś zakresie pokrywają się z obszarem badań właściwym dla socjologii polityki”.

Habilitant nie ma publikacji w pismach zachodnich, gdzie podlegają one wnikliwymi obiektywnym recenzjom.

Wskazał także na lokalny charakter dorobku kandydata, bowiem wszystkie monografie wieloautorskie oraz zdecydowana większość rozdziałów w pracach zbiorowych ukazała się w lokalnym wydawnictwie afiliowanym przy Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, co sprawia, że dorobek kandydata jest przez to w duże mierze lokalny i mało rozpoznawalny. „W związku z tym, że w ocenie dorobku naukowego należy brać pod uwagę sumaryczny *impact factor* według listy JCR, liczbę cytowań według WoS oraz Indeks

12

Hirscha według bazy WoS, nie można przejść obojętnie wobec tego, iż we wszystkich wymiarach ilościowa ocena oddziaływania dorobku dra Ł. Kubisz-Muły wynosi 0 (jedynie według wyszukiwarki Google Scholar indeks Hirscha równy jest 2)”.

Zdania pozostałych członków komisji dotyczące dorobku publikacyjnego habilitanta także były podzielone.

Dr hab. Jarosław Flis przedstawiony do oceny dorobek naukowy ocenił bardzo pozytywnie, że jest on dowodem istotnego rozwoju naukowego. Jednocześnie jest przykładem interdyscyplinarności oraz sprecyzowanych, choć niezawężonych, zainteresowań badawczych. Głównym nurtem badawczym jest oczywiście socjologia, w szczególności zaś metody badawcze: te szeroko uznane i stosowane jak sondaż, specyficzne (jak exit poll) czy wreszcie nowatorskie, jak Natychmiastowa Samoadministrowana Ciągła Rejestracja Odczuć.

Interdyscyplinarność przejawia się w zainteresowaniach skupionych na dwóch pokrewnych obszarach, do których stosowane jest podejście i wrażliwość specyficzna dla socjologii. Pierwszy obszar to nauka o komunikowaniu, a drugi to nauki polityczne, ze szczególnym uwzględnieniem studiów nad samorządem terytorialnym. Uwagę zwraca to, że poszczególne publikacje z przedstawionego dorobku dotyczą oddzielnych tematów, które pozornie mogą wydawać się od siebie oderwana. Jednak wszystkie razem stanowią dopływ nurtu, który przełożył się na główne osiągnięcie - czyli badanie nowatorskiej metody badań społecznych. Metody, która z jednej strony dotyczy szerzej rozumianego komunikowania, a z drugiej polityki, w której przecież komunikowanie odgrywa coraz większą rolę.

Ważne jest tu podkreślenie, że badania szczegółowych problemów związanych z pokrewnymi dziedzinami, daje możliwość uchwycenia istoty danych zjawisk, co później bardzo wyraźnie pomaga w tworzeniu ogólnego obrazu. Jeśli chodzi o naukę o komunikowaniu, przedmiotem badań były tak odmienne obszary, jak komunikacja kryzysowa czy aktywność polityków lokalnych w mediach społecznościowych.

Większość badań dotyczy konkretnych problemów, zaś każde z nich wnosi jakieś interesujące spojrzenie i ciekawe dane dotyczące badanego zjawiska. To z jednej strony wybory samorządowe i zwrócenie uwagi na ich cechę, określaną przez autora bardzo trafnie jako "politonalność". Ujęcia takie pozwala na dostrzeżenie wielu zjawisk nieoczywistych dla innych badaczy tego obszaru. Związane z tym tematy to reelekcja włodarzy wybieranych w bezpośrednich wyborach, czy postawy życiowe aktywistów partyjnych młodzieżówek.

Generalnie w działalności doktora Łukasza Kubisz-Muły widoczne jest dobre przygotowanie oraz rzetelność metodologiczna. Nie są one jednak przeszkodą przy próbach

tym uchwycenia istoty zjawisk, co przecież zdarza się niejednokrotnie. Uwagę zwraca pewna ostrożność w umiędzynarodowieniu efektów swoich badań. Wypada mieć nadzieję, że uzyskanie statusu samodzielnego pracownika naukowego pozwoli zmienić to podejście.

Na pewno trzeba docenić samodzielność w podejmowanych inicjatywach i elastyczność w doborze tematów. Warto też docenić przywiązanie do konkretności, które sprawia, że tworzenie szerszych obrazów jest podejmowane dopiero po dogłębnym przestudiowaniu konkretnych przypadków.

Podsumowując, dr hab. Jarosław Flis stwierdził, że przedstawiony dorobek w pełni uzasadnia nadanie kolejnego stopnia naukowego. „Trzeba mieć nadzieję, że autor dorobku, wchodząc na kolejny szczebel kariery naukowej, wykorzysta zebrane dotychczas doświadczenia do poczynienia kolejnych odważnych kroków - tym samym przyczyniając się do lepszego zrozumienia działania społeczeństwa, w szczególności polskiego, jeśli chodzi o politykę lokalną i komunikację polityczną”.

Dr hab. Ryszard Cichocki ocenił dorobek naukowy dr. Łukasza Kubisz-Muły jako wystarczający pod względem ilościowym, co pozwala uznać dorobek naukowy za spełniający minimalne wymagania do rozpoczęcia dalszych kroków w postępowaniu.

Prof. dr hab. Irena Machaj oceniła dorobek naukowy kandydata jako stosunkowo niewielki, zważywszy na 12 lat pracy na stanowisku adiunkta. Dodała, że dane liczbowe oraz charakter prac naukowych podała na podstawie informacji umieszczonych przez autora w „Wykazie osiągnięć”, który stanowi część dokumentacji postępowania habilitacyjnego. W Jej przekonaniu przedłożenie do oceny w toku postępowania habilitacyjnego tylko wybranych prac naukowych jest działaniem świadomym i celowym dr. Łukasza Kubisz-Muły, bowiem z tytułów brakujących publikacji wnosi, że mają one niesocjologiczny, ale politologiczny charakter (5 artykułów w czasopismach, 10 artykułów w monografiach i 1 skrypt-łącznie 16 pozycji, czyli połowa jego dorobku naukowego).

Dr hab. Renata Suchocka podkreśliła, że ocena dotycząca pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych habilitanta, w tym przede wszystkim publikacji naukowych, nie jest łatwa. Ujawniane w dorobku obszary zainteresowań naukowych habilitanta obejmują socjologię polityki (badania dotyczące zachowań wyborczych w wyborach samorządowych i badania dotyczące partii politycznych) niekiedy politologii oraz metodologię badań społecznych.

Mając na uwadze aspekt ilościowy, można uznać dorobek za wystarczający, jednakże pewne wątpliwości pojawiają się przy ocenie jakości tego dorobku. Za działalność naukową uzyskał dwie nagrody Rektora Akademii Techniczno-Humanistycznej, lecz obie ponad 10

lat temu. Mając na uwadze fakt, że pewnymi wskaźnikami znaczenia tego dorobku i jego widoczności w naukowym środowisku jest Impact Factor według listy Journal Citation Reports oraz liczba cytowań, należy stwierdzić, że jest to dorobek dość skromny.

Część publikacji ma charakter raczej politologiczny niż socjologiczny, czyli taki, który wskazywałby na społeczne uwarunkowania dojścia do władzy i jej sprawowania.

Aktywność konferencyjna kandydata, na którą składa się wygłoszenie referatów na 13 krajowych konferencjach, została oceniona jako skromna przez wszystkich członków komisji. Habilitant nie pozyskiwał także grantów badawczych, ani nie kierował i nie brał udziału w projektach badawczych. Kierował jedynie dwoma lokalnymi badaniami *exit poll* w Bielsku-Białej realizowanymi po wyborach samorządowych w 2006 i 2014 r., przy czym projekty te nie miały, jak stwierdził dr hab. Piotr Jabkowski, w ogóle charakteru naukowego i miały jednoznacznie lokalny charakter. Dr Łukasz Kubisz-Muła nie uczestniczył też w stażach zagranicznych.

Dr hab. Marcelina Zuber określiła działalność badawczą habilitanta jako skromną i mającą charakter zdecydowanie lokalny, bowiem „nie jest On członkiem krajowych czy międzynarodowych zespołów badawczych, nie uczestniczył też w zagranicznych ani w międzynarodowych konferencjach naukowych. Zaznaczyła, że „działalność badawcza Doktora Kubisz Muły została doceniona przez władze Jego macierzystej uczelni: otrzymał on dwukrotnie nagrodę Rektora ATH w Bielsku Białej za działalność naukową i naukowo-wydawniczą”.

Dr hab. Jacek Haman powiedział, że „pozostałe publikacje habilitanta, choć nie mają jakiegoś szczególnego ciężaru gatunkowego, są rzetelne, a ich liczba świadczy o jego stałej aktywności naukowej. Niepokoi natomiast ich nikła cytowalność, na co wpływ z pewnością ma fakt, że habilitant publikował głównie w pracach zbiorowych i wydawnictwach o charakterze lokalnym. Niepokoi również bardzo niski poziom „umiędzynarodowienia” pracy naukowej habilitanta – ograniczający się w zasadzie do opublikowania (w Polsce) kilku tekstów w języku angielskim oraz (nieopisanego w autoreferacie bliżej) udziału w programie Erasmus – poza tym brak jest danych o udziale w projektach międzynarodowych (jak i zresztą o udziale w jakichkolwiek projektach badawczych o charakterze ponadlokalnym, nawet w skali kraju), konferencjach międzynarodowych czy jakichkolwiek innych formach współpracy międzynarodowej”.

Pomimo tych dostrzeżonych mankamentów i lokalnego wymiaru dorobku, komisja habilitacyjna większością głosów uznała, że dorobek publikacyjny dr. Kubisz-Muły jest ilościowo i merytorycznie znaczący i spełnia wymagania art. 16 ust. 1 ustawy.

Działalność dydaktyczna i organizacyjna

Działalność dydaktyczna habilitanta obejmuje prowadzenie różnorodnych zajęć – od statystyki, poprzez demografię, metodologię, po zajęcia z zakresu socjologii polityki, opinii publicznej, komunikacji, socjologii organizacji i zarządzania, polityki, prawa, współczesnych doktryn politycznych, podstaw socjologii, socjotechniki, a także wykład monograficzny poświęcony opinii publicznej, promotorstwo 22 prac licencjackich z socjologii; współorganizowanie kierunku studiów oraz autorstwo programu studiów podyplomowych, a także autorstwo skryptu poświęconego komunikacji i mediom masowym w polityce, dwukrotne sprawowanie opieki naukowej nad studentami w ramach praktyk terenowych, udział w projekcie Erasmus +, w ramach którego dr Łukasz Kubisz-Muła prowadził 3 przedmioty w języku angielskim oraz pełnienie funkcji współopiekuna Koła Naukowego Socjologów. Działalność dydaktyczna została pozytywnie oceniona przez członków komisji. Prof. dr hab. Irena Machaj podkreśliła, że „jedynie działalność dydaktyczna Habilitanta jest silniej związana z socjologią”.

Dr hab. Marcelina Zuber stwierdziła, iż odnotować należy intensywną działalność dydaktyczną habilitanta, pamiętając jednak, iż ma on niewielkie doświadczenie w kierowaniu pracami badawczymi studentów i młodych stażem badaczy.

Komisja na ogół pozytywnie oceniła także działalność popularyzatorską habilitanta, który był współorganizatorem jednej konferencji naukowej, był członkiem komitetu założycielskiego Stowarzyszenia Socjologicznego w Bielsku-Białej, do którego należał w latach 2002-2014 w ramach popularyzacji nauki wygłosił dwa publiczne wykłady.

Brak jest informacji o pełnieniu przez habilitanta innych funkcji administracyjnych czy organizacyjnych na uczelni. Jak zauważyła prof. Irena Machaj – nie należy do stowarzyszeń o zasięgu szerszym niż lokalne, choćby do PTS-u.

Według dr hab. Renaty Suchockiej w ramach innych osiągnięć, które można w znacznym stopniu uznać za dorobek popularyzatorski oraz współpracę z otoczeniem społecznym, wymienić można wygłoszenie dwóch wykładów w ramach Bestwińskich Spotkań Socjologicznych oraz dni otwartych ATH, kierowanie dwoma projektami - exit poll w wyborach samorządowych w Bielsku-Białej oraz współautorstwo jednej ekspertyzy: „SOCJOMAPA, czyli miasto Bielsko-Biała i jego przestrzeń w ocenie mieszkańców”, 15 recenzji manuskryptów dla czasopisma studentów i doktorantów, a także członkostwo komitetu założycielskiego Stowarzyszenia Socjologicznego w Bielsku-Białej.

Dr hab. Marcelina Zuber oceniła działalność popularyzatorską i organizacyjną dr. Kubisz-Muły jako niezbyt imponującą i mającą charakter lokalny.

Podsumowując, w trakcie dyskusji członkowie komisji, uwzględniając kontekst instytucjonalny, w którym działa kandydat, pozytywnie ocenili aktywność organizacyjną oraz dydaktyczną habilitanta oraz jego wkład w popularyzację dyscypliny.

Wnioski końcowe

Dr hab. Marcelina Zuber stwierdziła, że: „Monografia doktora Łukasza Kubisz-Muły ... zaprezentowana jako osiągnięcie badawcze jest dziełem obszernym, solidnym i samodzielnym, świadczącym o opanowaniu warsztatu badawczego. Pozostałe działania Doktora Kubisz Muły odzwierciedlają jego umiejętność podejmowania samodzielnych zadań badawczych, a także gotowość angażowania się w popularyzację nauki. Doktor Kubisz - Muła spełnia w stopniu podstawowym wymogi stawiane przez ustawę osobom ubiegającym się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Wnoszę o dopuszczenie Go do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego”.

Dr hab. Jacek Haman uznał, że „osiągnięcie habilitacyjne” „w dostatecznym stopniu spełnia ona kryteria „znacznego wkładu autora w rozwój dyscypliny naukowej”, a także, że Habilitant spełnia również kryterium „istotnej aktywności naukowej”, a tym samym że widzi podstawy, by komisja habilitacyjna rekomendowała właściwej Radzie podjęcie uchwały o nadaniu dr Łukaszowi Kubisz-Mule stopnia doktora habilitowanego”.

Dr hab. Piotr Jabkowski: „Biorąc pod uwagę zgłoszone wątpliwości i zasadnicze uwagi krytyczne formułowane wobec monografii habilitacyjnej, jak również ocenę dorobku towarzyszącego kandydata stwierdzam, iż osiągnięcia te nie wypełniają kryteriów zawartych w ustawie ... oraz w rozporządzeniu MNiSW w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Wnoszę zatem o odmowę nadania dr. Łukaszowi Kubisz-Mule stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie socjologia”.

Dr hab. Jarosław Flis: „Podsumowując, przedstawiony dorobek w pełni uzasadnia nadanie kolejnego stopnia naukowego. Trzeba mieć nadzieję, że autor dorobku, wchodząc na kolejny szczebel kariery naukowej, wykorzysta zebrane dotychczas doświadczenia do poczynienia kolejnych odważnych kroków - tym samym przyczyniając się do lepszego zrozumienia działania społeczeństwa, w szczególności polskiego, jeśli chodzi o politykę lokalną i komunikację polityczną”.

Dr hab. Ryszard Cichocki: „Podsumowując, dorobek dr Łukasza Kubisz-Muła spełnia w moim przekonaniu minimalne wymagania niezbędne do podjęcia dalszych kroków postępowania habilitacyjnego, o co niniejszym wnioskuję”.

Prof. dr hab. Irena Machaj: „W świetle wskazanych wyżej prac naukowych, aktywności i obszarów działań dra Łukasza Kubisz-Muły trzeba stwierdzić, że odznacza się On relatywnie (w porównaniu z innymi kandydatami do stopnia naukowego dr hab.) skąpym dorobkiem publikacyjnym w zakresie socjologii, niską aktywnością naukową, organizacyjną oraz dydaktyczną, które ponadto mają zdecydowanie lokalny charakter”.

Dr hab. Renata Suchocka pomimo pozytywnej oceny części dokonań habilitanta, biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy uważała, że wkład habilitanta w rozwój nauk społecznych, a w szczególności socjologii nie jest znaczący, a dorobek naukowy nie spełnia wszystkich wymagań niezbędnych do nadania mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie socjologia.

Biorąc po uwagę zarówno oceny rozprawy habilitacyjnej, jak i pozostałego dorobku naukowego, działalność dydaktyczną i organizacyjną większość członków komisji uznała, że zostały spełnione przewidziane ustawą kryteria dla osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie socjologia. Komisja wnioskuje do Rady Instytutu Socjologii UAM o nadanie Doktorowi Łukaszowi Kubisz-Muła stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie socjologia. Za nadaniem opowiedziały się 4 osoby, przeciw – 3, nie oddano głosów wstrzymujących się.

Podpisy członków komisji:

zgodność odpisu z oryginałem poświadczam
Poznań, dnia 19.04.2024
Wydział Socjologii

Przewodnicząca:

prof. dr hab. Irena Machaj

Irena Machaj

sekretarz:

dr hab. Renata Suchocka

Renata Suchocka

Recenzenci/członkowie:

dr hab. Marcelina Zuber

Marcelina Zuber

dr hab. Jacek Haman

Jacek Haman

dr hab. Piotr Jabkowski

Piotr Jabkowski

dr hab. Jarosław Flis

Jarosław Flis

dr hab. Ryszard Cichocki

Ryszard Cichocki